

# biuletyn

## Kola Grodzkiego

[www.kologrodzkie.republika.pl/biuletyn](http://www.kologrodzkie.republika.pl/biuletyn)



Nr 11 (32)  
Listopad 2009  
Rok III  
Nakład: 50 egz.  
egz. bezpłatny

Red. prowadzący:  
Kamil Barwacz

**Nie siedź w domu  
- idź na wycieczkę**

**Zdobywamy Odznakę**

**Przyjaciela Krakowa**

**55. Zlot Turystów Górskich  
- HALA KRUPOWA 2009**

fot. Pawel Jezioro

# biuletyn

## Koła Grodzkiego



### WYDAWCA

Zarząd Koła Grodzkiego  
PTTK w Krakowie  
31-029 Kraków, ul. Zyblikiewicza 2b

### ZESPÓŁ REDAKCYJNY

- Kamil Barwacz (redaktor naczelny)  
- Krystyna Grdał  
- Paweł Jezioro  
- Wiktoria Otfinowska

### WSPÓŁPRACA

- Stanisław Welc

### KONTAKT Z REDAKCJĄ

Koło Grodzkie PTTK  
ul. Zyblikiewicza 2b,  
31-029 Kraków  
z dopiskiem „Biuletyn”  
tel. 012 422-85-28

[kologrodzkie@gmail.com](mailto:kologrodzkie@gmail.com)

### OKŁADKA

Ogród japoński we Wrocławiu  
fot. Paweł Jezioro

**NAKLAD** 50 egzemplarzy

**ARCHIWALNE** numery „Biuletynu” dostępne są w Bibliotece COTG PTTK, przy ul. Jagiellońskiej 6 (II piętro) oraz na stronie internetowej Koła.

### NUMER ZAMKNIĘTO

17 listopada 2009r.

## SPIS TREŚCI:

- Zdobywamy Odznakę  
Przyjaciela Krakowa

STRONA 3

- Nie siedz w domu – idź na  
wycieczkę

STRONA 4-7

- Hala Krupowa

STRONA 8-9

- Regulamin odznaki „Przy-  
jaciela Krakowa”

STRONA 10

## Okiem naczelnego

Czy to już jesień, czy może znowu wiosna? A może zima? Przełom października i listopada zaserwował nam chłodniejsze dni – z temperaturą nawet bliską zeru, a w ostatnich dniach termometry wskazują nawet 15 stopni! I co tu zrobić? Jak się ubierać? Na to pytanie każdy musi odpowiedzieć sobie sam. Ja mogę jedynie zachęcić do uczestnictwa w naszych sobotnio-niedzielnym spacerach po Krakowie w ramach akcji „Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa”.



fot. Archiuwm

Niniejszy numer „Biuletynu” opanowała przede wszystkim akcja „Nie siedz w domu – idź na wycieczkę” i jej zakończenie, które miało miejsce 25 października. Zapraszam do przeczytania relacji zamieszczonych tutaj jak i na stronach internetowych: [www.kologrodzkie.republika-pl/ebiuletyn](http://www.kologrodzkie.republika.pl/ebiuletyn) oraz [www.krakowska.info](http://www.krakowska.info).

4 października, na 55. Zlocie Turystów Górskich na Hali Krupowej Koło Grodzkie zdobyło Puchar Marszałka Województwa Małopolskiego dla najliczniejszej grupy dorosłych. Sprawozdanie z tej imprezy zamieściliśmy na stronie 8.

Zapraszam do lektury!

**KAMIL BARWACZ**

REDAKTOR NACZELNY

## Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa

### ► Kamil Barwacz

Jak co roku, pierwsza sobota po Wszystkich Świętych jest dniem, kiedy tłumy krakowian zmierzają w kierunku Cmentarza Rakowickiego. Przed główną bramą spotykają się ze swoimi znajomymi, chcąc po raz kolejny razem uczestniczyć w poznawaniu tajemnic Królewsko-Stołecznego Miasta Krakowa. A umożliwi im to Koło Grodzkie PTTK w Krakowie, organizując nieprzerwanie od 1972r. akcję „Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa”, w której co roku uczestniczy ponad 12 tysięcy osób. W tym roku akcja rozpocznie się po raz 38-my i na pewno nie ostatni – wszak za 2 lata obchodzić będzie ona jubileusz 40-lecia swojego istnienia. Ale za nim to nastąpi, przypomnijmy sobie jej początki.

Pierwsza edycja akcji „Przyjaciela Krakowa” rozpoczęła się w listopadzie 1972r. Na pierwszej zbiórce pod Wieżą Ratuszową zebrało się wtedy blisko 700-set zachęconych artykułem na tytułowej stronie „Echa Krakowa”, krakowian. Pierwotnie miała być to jednorazowa inicjatywa, lecz ogrom listów z prośbami uczestników o jej przedłużenie, sprawił, że trwa ona do dziś. Każdy nowy sezon trwa od listopada do końca marca. W tym czasie, w soboty, niedziele i święta organizowane są spacerowe po Krakowie. W ciągu sezonu jest ponad 100 różnych tematycznie tras, niejednokrotnie bardzo nietypowych. Udział w wycieczkach jest bezpłatny. Tematy podzielone są na odznaki (brązową, srebrną i złotą), gdyż każdy spacerowicz może zdobyć odznakę „Przyjaciela Krakowa”. Wystarczy być na odpowiedniej liczbie wycieczek – regulamin zdobywania odznaki zamieściliśmy na ostatniej stronie.

Organizatorami akcji są: Koło Grodzkie PTTK w Krakowie, jako główny organizator, „Polska – Gazeta Krakowska” – która jako patron medialny Akcji zamieszcza w swoich piątkowych wydaniach szczegółowy program spacerów na najbliższy weekend, oraz Urząd Miasta Krakowa, który wspiera finansowo akcję (niestety coraz oporniej).

Z końcem poprzedniej edycji z pracy przy Akcji zrezygnowały panie Bogusia Zając i Halina Czepizak, które przez wiele lat poświęcały jej wiele czasu i serca. Rozpoczynającą się właśnie 38-mą edycję poprowadzi kol. Paweł Jezioro, wiceprezes Koła Grodzkiego, wieloletni uczestnik Akcji, a pomagać mu będą kol. Magdalena Gryglewski-Meyerhold i Krystyna Grdal – członkinie Zarządu Koła Grodzkiego.

Pomimo zmian, jak najserdeczniej zapraszamy wszystkich chętnych do udziału w akcji i obecności na zbiórkach. Do zobaczenia w Krakowie! <<

## Podsumowanie 37. sezonu akcji „Nie siedź w domu - idź na wycieczkę”

### ► Stanisław Welc

W niedzielę, czyli 25 października, zakończyliśmy kolejny sezon wycieczek „Nie siedź w domu, idź na wycieczkę”. W tym roku zakończenie odbyło się u podnóża zamku w Korzkwi, w ośrodku harcerskim. Pojawiło się na nim ponad 90 uczestników. Świadczy to o dużym zainteresowaniu Akcją.

Przypominamy, że nasza Akcja trwa nieprzerwanie od 37 lat. Głównym organizatorem jest Koło Grodzkie PTTK w Krakowie, patronem medialnym jest obecnie „Polska – Gazeta Krakowska”, w tym roku Koło Grodzkie dostało również dotację finansową w konkursie „Małopolska Gościnna” z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego. Trasy prowadziły wokół Krakowa. Były tak ułożone, by oprócz walorów krajoznawczych pozwoliły na rekreację przez ruch na świeżym powietrzu. █

W bieżącym sezonie wędrówki rozpoczęliśmy 5 kwietnia. Z ramienia Koła Grodzkiego PTTK merytorycznie i organizacyjnie była za nie odpowiedzialna kol. Magdalena Gryglewska-Meyerhold.

W tym roku zorganizowanych zostało 80 wycieczek, w tym 70 nizinnych i 10 górskich. Ogółem wzięło w nich udział ok. 2200 osób. Wycieczki proponowane były wg następujących cykli: warownie jurajskie, jaskinie na Jurze Krakowsko-Częstochowskiej, dolinki podkrakowskie, staropolskie dwory, załogi na szlaku architektury drewnianej oraz pustynie: Błędownska i Starczyńska.

Grupy wędrowały pod opieką 9 licencjonowanych przewodników. Prowadzili: Jerzy Bożyk, Leszek Gołębski, Magdalena Gryglewska-Meyerhold, Stefan Grzechnik, Krzysztof Karwan, Henryk Łukasik, Józef Sacha, Krzysztof Szafraniec, Stanisław Welc.



## Nie siedź w domu - idź na wycieczkę - PAŹDZIERNIK

### ► Kamil Barwacz

W październiku pogoda nas nie rozpieszczała. Mimo to, ciepło ubrani, nie-strudzenie wędrowaliśmy, aby jak najlepiej wykorzystać ostatnie dni akcji „Nie siedź w domu – idź na wycieczkę”. A było w czym wybierać, bowiem podobnie jak we wrześniu na każdy dzień przewidywane były 2 trasy.

Rozpoczęliśmy od wędrowki z Igołomi do Wolicy, szlakiem dawnego garncarstwa, a następnego dnia byliśmy na Starym Szlaku Kupieckim. Wybraliśmy się również do Miechowa, gdzie znajduje się kościół bożogrobców.

W następną sobotę pogoda była nieubłagana – lało jak z cebra cały dzień, a mimo to kilka osób zdecydowało się udać do Prandocina i do Kościelnik (choć ta druga wycieczka skończyła się dużo wcześniej – w Ruszcy). Za to w niedzielę pogoda była trochę lepsza, choć i tu nie obyło bez przygód. Bez większych problemów wędrowaliśmy przez lasy Kotliny Sandomierskiej, jak i do zamku w Lipowcu. Problemem okazał się powrót z Wygiełzowa. Po przyjeździe na przystanek okazało się, że wszystkie autobusy do Krakowa były zapchane studentami i nawet nie zatrzymywały się na przystanku. Po wielu przygodach dotarliśmy do Krakowa, bagatela po godzinie 20!

W przedostatni październikowy weekend, odwiedziliśmy Pustynię Starczynowską, niestety obecnie w dużej części zarośniętą. Im dłużej przemierzaliśmy jej ścieżki, tym coraz więcej spotykaliśmy na drodze muchomorów. A niektóre z nich były naprawdę piękne i urocze – szkoda tylko, że trujące. Na pozostałych wycieczkach odwiedziliśmy zespół klasztorny ss. Bernardynek w Staniątkach, wędrowaliśmy doliną Sąspowską oraz obejrzelśmy drewniany kościół w Mętkowie – przeniesiony z Niegowici, pierwszej parafii ks. Karola Wojtyły.

W ostatnią sobotę akcji poznaliśmy „naziemne” tajemnice Wieliczki. Miejsąc jak i cały sezon zakończyliśmy w niedzielę 25 października. W tym roku zakończenie odbyło się na terenie ośrodka harcerskiego u stóp korzkiewskiego zamku, do którego dotrzeć można było jedną z dwóch zaproponowanych przez Koło Grodzkie tras – 6 km z Białego Kościoła i 4 km z Trojanowic. Ale o tym, co się tam działo – w osobnym artykule Kol. Jerzego Bożyka na kolejnych stronach „Biuletynu”.

Jak wiadomo, wszystko co dobre szybko się kończy, i tak zakończył się 37-my sezon akcji „Nie siedź w domu – idź na wycieczkę”. Kolejny za rok, do zobaczenia na wiosnę!

## Nie siedź w domu - idź na wycieczkę - FINISAŻ

### ► Jerzy Michał Bożyk

25 października miał miejsce finał akcji „Nie siedź w domu – idź na wycieczkę”. Punktem docelowym była tutaj Korzkiew – leżąca na Szlaku Okrężnym wieś założona przed XIV wiekiem. Do celu wiodły dwie trasy: jedna z Białego Kościoła, druga - z Trojanowic, którą to właśnie trasę wybrałem.

Marszrutę rozpoczęliśmy od trojanowickiego Rynku. Gdzie przed I Wojną Światową znajdował się urząd celny (kilkaset metrów powyżej przebiegała granica pomiędzy Galicją a Królestwem). Naszą pieszą wycieczkę prowadziłem na trójkołowym rowerze, którym najpierw pokonałem asfaltową drogą wiodącą stromo pod górę na północ, następnie jeszcze wyżej polną drogą na wschód, aż na szczyt Białej Góry (319 m n.p.m.). Na pewnych odcinkach tej trasy musiałem schodzić z roweru i pchać go przed sobą. Po dotarciu na szczyt wzniesienia zrobiliśmy krótki postój, podczas którego powiedziałem kilka słów na temat wzgórze.

Otóż w czasie Rozbiorów przebiegała tędy granica pomiędzy zaborem austriackim i rosyjskim, ale ponieważ wielu rolników posiadało grunta „za kordonem” z jednej albo drugiej strony, obowiązywał tutaj „ruch przygraniczny” – można było przechodzić granicę na przepustkę. I tu zacytowałem anegdotę, opowiedzianą przez mieszkańca Trojanowic. W owych czasach

w tych okolicach było wielu analfabetów. Pewna pani sprzedała krowę „już w innym państwie” i wracała do domu. Przepustka graniczna gdzieś się jej zawieruszyła i zamiast jej wydobyła owa kobieta akt sprzedaży, okazując go wartownikowi. A ten, wyczytując przechodzących zawołał: „Obywatelka czarna w białe łaty o wadze takiej a takiej proszona na dyzurkę!”...



*Oprawa muzyczna fot. W. Otfinowska*



*Tańce, hulanki, swawole fot. W. Otfinowska*

Po postoju znaleźliśmy się na polnej drodze prowadzącej na mniej więcej równej wysokości. Ale ta droga właśnie była prawie, że nie do przebycia dla mojego wehikułu. Błotne koleiny powodowały nieustanne buksowanie kół mimo terenowych opon. Dzięki inicjatywie Prezesa Koła Grodzkiego, kol. Stanisława Welca, grupa przeszła w tym czasie do przodu, pilotowana przezeń, ja zaś wlokłem się tracąc cenny czas, co chwilę zsiadając z siodła. Na szczęście od momentu wjazdu na drogę szutrową i asfalt – w Przybysławicach, pokonałem ten odcinek względnie szybko i po przebyciu kilkuset metrów szosy nr 794 „doszlusowałem” do grupy ok. 5 minut po jej przybyciu do Ośrodka ZHP, prowadzonego przez harcmistrza Romana Barana. Część naszych wycieczkowiczów udała się na Mszę Świętą, do barokowego kościoła, zbudowanego w r. 1623 i odbudowanego po pożarze w 1858 r., słynącego z wspaniałych dzieł dawnych mistrzów, przedstawiających Chrystusa, Matkę Boską Śnieżną i Chrystusa Bolesnego. ■



**To moje kielbaski!**

fot. P. Jezioro

Ognisko połączone z uroczystym zakończeniem Akcji miało miejsce u stóp renesansowego zamku wzniesionego w XIV wieku, będącego świadkiem bitwy wojsk hetmana Jana Zamoyskiego ze zwolennikami austriackiego arcyksięcia Maksymiliana. Po II Wojnie Światowej obiekt przejęło państwo, a w r. 1997 odkupił go wraz parkiem potomek ostatnich jego właścicieli – Wodzickich, Jerzy Donimirski. Obecnie znajduje się tam ekskluzywny hotel, sale konferencyjne etc., a całość podlega dalszej rozbudowie. Przy ognisku rozpoczęło się „Jam – session”. Na organach grał i śpiewał artysta muzyk Zdzisław Pięta, ja zaś śpiewałem korzystając z jego sprzętu nagłaśniającego i akompaniując sobie na akordeonie. Zaczęliśmy od mojej kompozycji „Blues Alkoholowy” do tekstu Antoniego Czekalskiego, a później już leciał jazz, przeboje i wspólnie przez całe gremium śpiewane piosenki biesiadne. Kielbaski popijaliśmy domowymi winami, a także legendarnym „cierkoniakiem” produkcji utalentowanego artysty-amatora, weterana naszych wycieczek – Andrzeja Szewczyka.

Do zobaczenia w przyszłym roku na szlakach, a teraz zapraszamy na akcję „Zdobywamy Odznakę Przyjaciela Krakowa”...

## Hala Krupowa 2009 - 55. Zlot Turystów Górskich

### ► Krystyna Grdał

W niedzielę 4 października 2009r. pojechaliśmy z Kołem Grodzkim, aby uczestniczyć w zakończeniu sezonu turystyki górskiej na Hali Krupowej. Koło reprezentowane licznie – były dwa pełne autokary. Wycieczkę prowadził Pan przewodnik Stefan Grzechnik w pierwszym autokarze, w drugim był przewodnik Józef Sacha.

Z Krakowa jechaliśmy „zakopianką”, następnie przez Sułkowice, Zembrzyce, Suchą Beskidzką do Stryszawy, skąd przez Zawoję Przysłop, dotarliśmy do wyciągu na Mosorny Groń. Całość imprezy odbywała się w Paśmie Policy należącym do Beskidu Żywieckiego (dawniej w innym podziale Beskid Wysocki).

Aby skrócić sobie podejście w góry, skorzystaliśmy z wyciągu krzeselkowego na Mosorny Groń. Niestety wyciąg uruchomiono ze znacznym opóźnieniem, co przeszkodziło nam między innymi w dotarciu na miejsce we właściwym czasie.

Na wejściu osiągnęliśmy wysokość 1047 m n.p.m. Początkowo szlak żółty



*Przewodnicy odbierają zdobyty Puchar  
fot. W. Otwinowska*

proceed through the area of clear-cut trees and it was necessary to climb steeply. Next, the trail led steeply to the summit of Hala Śmietanowej at an altitude of 1298 m n.p.m. People who had walked there in the past met a challenge – there was no longer a beautiful view of Hala Śmietanowej with its panoramic view of Babia Góra, Jałowiec and other peaks, as well as a young forest and a view of the whole area. The name of the hall comes from the name of Śmietana ze Skawicy – a shepherd who grazed his sheep there.

raz rośnie młody las i zasłania cały widok. Nazwa hali pochodzi od nazwiska Śmietana ze Skawicy – górala pasącego tu owce.

Dotarliśmy do czerwonego szlaku – głównego szlaku beskidzkiego im. Karola Wojtyły. Szlakiem tym przeszliśmy przez Policę (1369 m n.p.m.) do Hali Krupowej.



Polica to najwyższy szczyt całego pasma, ciągnącego się od przełęczy Krowiarki do doliny Skawy. Na Policy znajduje się rezerwat leśny, utworzony w 1972r. Ochronie podlega tu górną regłowy bór świerkowy. Na szczycie znajduje się Pomnik Poległych, w kształcie skrzydła samolotu. Upamiętnia on katastrofę lotniczą, która wydarzyła się 2.04.1969r. O północne zbocze Policy rozbił się samolot LOT linii Warszawa-Kraków.

Ze szczytu dość stromo w dół, wyszliśmy na Halę Krupową, z pięknym widokiem na grzbiet Okrąglicy. Na Okrąglicy znajduje się kaplica Matki Bożej Opiekunki Turystów, zbudowana w 1987r. W tej właśnie kaplicy o godz. 12 odbyła się Msza Święta. Z powodu długiej i dość trudnej trasy, mało kto mógł uczestniczyć we Mszy Świętej.

Obok schroniska im. Kazimierza Sosnowskiego na Hali Krupowej, odbyła się klasyfikacja grup i wręczenie nagród.

I tak w 55. Jesiennym Zlocie Turystów Górskich „Hala Krupowa”, Koło Grodzkie otrzymało Puchar Przechodni Marszałka Województwa Małopolskiego – dla najliczniej grupy w kategorii osób dorosłych. Puchar w imieniu Koła Grodzkiego odebrał przewodnik Stefan Grzechnik. Radości i fotografiom nie było końca.

Po skończonej uroczystości i zrobieniu pamiątkowej fotografii na Przełęczy Kucałowej (wys. 1150 m n.p.m.) wracaliśmy bardzo stromym, niebieskim szlakiem do Skawicy.

Ogólnie można zauważyć, że szlaki są kiepsko utrzymane. Wymalowane znaki są bardzo poprawnie, natomiast podłoże często wypłukane przez powódzie, odznacza się licznymi, często ruchomymi kamieniami, trzeba bardzo uważać, aby nie skreślić nogi.

Zmęczeni, lecz zadowoleni wsiadaliśmy do autokaru. Część uczestników udowodniła sobie, że jeszcze wiele mogą, że stać ich na przygodę z górami. Do Krakowa w drodze powrotnej wracaliśmy przez Maków Podhalański, Suchą Beskidzką.



*Nasza cała grupa*

*fol. W. Ofinowska*

## Regulamin odznaki „Przyjaciół Krakowa”

1. Odznakę "Przyjaciół Krakowa" może zdobyć każdy, kto odbędzie następującą ilość wycieczek - spacerów po Krakowie w ramach akcji "Zdobywamy Odznakę Przyjaciół Krakowa" organizowanych w każdą sobotę, niedzielę i inny dzień świąteczny w okresie od listopada do Niedzieli Palmowej roku następnego. Ilość wycieczek wymaganych dla uzyskania poszczególnych stopni jest następująca: na odznakę brązową – 12 wycieczek, na srebrną – 16 wycieczek, na złotą – 20 wycieczek, na złotą z pawim piórem – 22 wycieczki + 10 prelekcji.
2. W ramach każdego cyklu wycieczek wyznaczane są specjalne trasy na poszczególne stopnie odznaki, od brązowej do złotej.
3. Osoby zdobywające odznakę złotą z pawim piórem wybierają dowolne z przygotowanych tras.
4. Odznaki zdobywa się w kolejności stopni, od brązowej do złotej z pawim piórem. W jednym cyklu wycieczek można zdobyć tylko jeden stopień. Maksymalny czas zdobywania stopnia: brązowego i srebrnego wynosi - 1 sezon, złotego - 2 sezony, złotego z pawim piórem - 3 sezony
5. Dowodem potwierdzającym udział w wycieczkach są specjalne karnety, wydawane przez Kierownika obsługi tras lub przewodnika.
6. W jednym dniu do odznaki można zaliczyć tylko jeden karnet.
7. Zebrane karnety po uzyskaniu normy na zdobywaną odznakę, należy doręczyć lub przysłać na adres koordynatora akcji - Koła Grodzkiego PTTK w Krakowie, z podaniem dokładnego adresu nadawcy, ewentualnej koperty zwrotnej ze znaczkiem i numerem odznaki brązowej (jeżeli została wcześniej zdobyta).
8. Termin nadsyłania karnetów upływa z dniem 30 czerwca.
9. Przyznane odznaki można wykupić w Biurze Koła Grodzkiego PTTK na podstawie otrzymanej legitymacji.
10. Bieżące informacje o wycieczkach ukazują się w wydaniach piątkowych "Polski - Gazety Krakowskiej".
11. Programy miesięczne wycieczek są dostępne w Biurze Koła Grodzkiego, u Kierownika obsługi tras, w gablotach informacyjnych Koła przy ul. Szpitalnej 30 i Jagiellońskiej 6.
12. Udział w wycieczkach jest bezpłatny. Uczestnicy pokrywają jedynie wstęp do niektórych zwiedzanych obiektów i przejazdy środkami komunikacji publicznej.
13. Organizatorzy zastrzegają sobie prawo ostatecznej interpretacji regulaminu.